

Sygnatura akt I C 1092/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 27 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Byik

Protokolant: Katarzyna Omiotek

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **L. S., K. S.**

o stwierdzenie nieważności umowy dożywocia

I. powództwo oddala w całości;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych K. S. i L. S. kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zaś w pozostałej części kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IC 1092/12

UZASADNIENIE

Powód T. S. wniósł o stwierdzenie nieważności umowy o dożywocie zawartej z pozwanymi L. S. i K. S., dotyczącej przedmiotu majątkowego objętego wspólnością ustawową w części obejmującej powoda, zawartej między stronami w dniu 13 maja 2010 roku w Kancelarii Notarialnej A. W., Repertorium (...) numer (...) i wydanie powodowi części nieruchomości położonej w J. przy ulicy (...) z uwagi na wady oświadczenia woli wynikające z art. 82. k.c. oraz art. 84 k.c., a nadto zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm.

Przytaczając okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie powód wskazał, że w dniu 13 maja 2010 roku w Kancelarii Notarialnej A. W. w J. zawarta została umowa o dożywocie na mocy której powód wraz z małżonką A. S. (1) przeniósł na pozwanych własność nieruchomości położonej w J. przy ulicy (...) w zamian za dożywotnie utrzymanie polegające na przyjęciu powoda oraz jego małżonki jako domowników, dostarczaniu im wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawieniu im własnym kosztem pogrzebów odpowiadających miejscowym zwyczajom.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powód podał, że w okresie, w którym wraz z małżonką podpisał umowę dożywocia przenoszącą cały ich majątek na pozwanych ciężko chorował. W dniu 28 lutego 2010 roku przeszedł zawał serca. W okresie od lutego 2010 roku do sierpnia 2010 roku bardzo często przebywał w szpitalu. Przyjmował różnego rodzaju leki. W jego ocenie nie był w stanie w sposób rzeczywisty i rozsądny rozeznąć otaczającej go rzeczywistości. Znajdował się w stanie wyłączającym świadome oraz swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nie miał również zdolności do prawidłowej i obiektywnej oceny sytuacji jaka go otaczała. Gdyby nie fakt przebytego zawału serca i złego stanu zdrowia, obawy rychłej śmierci wywołującej stan, który powoduje brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawania sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania, powód nie podpisałby umowy dożywocia.

Nadto powód wskazał, że został wprowadzony w błąd przez własnego syna A. S. (2) (ojca pozwanego Ł. S.). Wprowadzenie w błąd polegało na utwierdzeniu powoda w przekonaniu, że w razie wybrania innego rozwiązania rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci udział w spadku przypadłby również jego rodzeństwu. Dodatkowo powód powołał się na treść ustnej umowy zawartej między stronami, w której pozwani zobowiązali się do przekazania połowy nieruchomości synowi powoda W. S. oraz na to, że w czerwcu 2012 roku po wizycie u prawnika dowiedział się o zasadach dziedziczenia i uzyskał wiedzę, że jego rodzeństwo nie będzie po nim dziedziczyć.

W ocenie powoda przedstawione okoliczności w pełni wyczerpują przesłanki zawarte w art. 82. k.c. oraz art. 84. k.c. co jest podstawą unieważnienia zawartej przez niego umowy dożywocia.

W odpowiedzi na pozew pozwani Ł. i K. małżonkowie S. wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 złotych.

Zaprzeczyli aby umowa o dożywocie zawarta w dniu 13 maja 2010 roku przez powoda i jego małżonkę A. S. (1) z pozwanymi była dotknięta jakimikolwiek wadami oświadczenia woli powoda, a w szczególności tymi, na które powód powołał się w pozwie, tj. stanem wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji (art. 82 k.c.) lub błędem (art. 84 k.c.), co stanowiłoby podstawę do uznania umowy za nieważną.

Wbrew twierdzeniom powoda, w ocenie pozwanych przystępując do zawarcia umowy w formie aktu notarialnego powód miał w pełni zachowaną świadomość oraz nie działał pod wpływem błędu. Fakt, że powód w okresie poprzedzającym zawarcie umowy i po jej zawarciu chorował i leczył się na schorzenia serca, nie uzasadnia twierdzeń powoda, jakoby przystępując do zawarcia umowy i składając przed notariuszem oświadczenie woli miał zaburzone funkcje psychiczne. Ponadto pozwani podnieśli, że notariusz przed podpisaniem aktu notarialnego rozmawiała z powodem i jego małżonką i tłumaczyła im skutki zamierzonej umowy dożywocia, co wyklucza aby powód nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia i skutków swojego postępowania.

W dalszej części pozwani wskazali, że oparcie roszczenia na drugiej podstawie prawnej, polegającej na działaniu powoda pod wpływem błędu, również jest bezzasadne. Pozwani zaprzeczyli jakoby oni sami lub ojciec pozwanego - A. S. (2), mieli wprowadzić powoda w błąd poprzez utwierdzanie go w przekonaniu, że w razie wybrania innego rozwiązania rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci udział w spadku przypadłby rodzeństwu powoda oraz, że zobowiązali się do przekazania części majątku W. S..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód ma 81 lat. Choruje na nadciśnienie tętnicze. Mieszka wraz z rodziną w domu przy ulicy (...) w J.. Nieruchomość składa się z czterech lokali mieszkalnych. Zajmują je: T. S. wraz z małżonką A. S. (1), małżonkowie Ł. (wnuk T. S.) i K. S. z córką, małżonkowie A. (syn T. S., ojciec Ł.) i O. S. wraz z dziećmi A. i T., W. S. (syn T. S.) z córką M..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 28 lutego 2010 roku powód po raz pierwszy trafił na Oddział Kardiologiczny Szpitala (...) w J.z rozpoznaniem zawału serca. W wykonanej w trybie pilnym koronarografii stwierdzono, że przyczyną zawału było zamykające się krytyczne zwężenie tętnicy wieńcowej - gałęzi przedniej zstępującej. Wykonano koronaroplastykę, polegającą na poszerzeniu tętnicy. W następstwie zabiegu uzyskano dobry efekt leczenia. Powoda wypisano do domu w dniu 04 marca 2010 roku w stanie dobrym. W dniu 24 kwietnia 2010 roku ponownie przyjęto powoda do szpitala z powodu dekompensacji serca, polegającej na nagłej niewydolności serca, spowodowanej wysokim ciśnieniem tętniczym. Po zastosowaniu leczenia farmakologicznego uzyskano poprawę i wypisano powoda w dniu 29 kwietnia 2010 roku. W dniu 03 maja 2010 roku ponownie przyjęto powoda na Oddział Kardiologiczny z powodu dekompensacji serca, tym razem w przebiegu tachyarytmii, spowodowanej migotaniem przedsionków. Ponownie zastosowano leczenie farmakologiczne. Po uzyskaniu poprawy polegającej na umiarowaniu pracy serca powoda wypisano do domu w dniu 11 maja 2010 roku.

We wskazanym okresie powód miał 78 lat. Zaniepokojony swoim stanem zdrowia postanowił wraz z małżonką A. S. (1) zadysponować majątkiem stanowiącym ich współwłasność.

W pierwszej połowie 2010 roku stosunki między seniorami rodu, a pozwanymi oraz rodziną A. S. (2) były serdeczne. A. S. (2) wraz z małżonką, a także pozwani, udzielali powodowi i jego żonie niezbędnej pomocy w sprawach życiowych – pielęgowali ich w razie choroby, wozili do szpitala, częściowo kupowali jedzenie oraz opał na zimę. Wspólnie uczestniczyli w świętach i uroczystościach rodzinnych.

W okresie poprzedzającym podpisanie umowy dożywocia pozwany rozmawiał ze swoim synem A. S. (2) (ojcem pozwanego Ł. S.) na temat najbardziej korzystnej dla rodziny, formy rozporządzenia majątkiem, mając na uwadze chorobę oraz możliwość rychłej śmierci.

Umową o dożywocie z dnia 13 maja 2010 roku, zawartą przed notariuszem A. W.w J.(Repertorium (...)(...)T.i A.małżonkowie S.przenieśli na rzecz Ł.i K.małżonków S.prawo własności zabudowanej nieruchomości - działki gruntu o powierzchni 0,8608 ha położonej przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w J., Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw (...), zaś Ł.i K. S.zobowiązali się zapewnić T.i A. S. (1)dożywotnie utrzymanie, polegające na: przyjęciu ich jako domowników, dostarczenia im wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgowania w chorobie oraz sprawieniu im własnym kosztem pogrzebów odpowiadających miejscowym zwyczajom.

Strony zawarły umowę bezpośrednio w kancelarii notarialnej. Czynności wstępnych przed sporządzeniem umowy dokonywał osobiście powód. Do kancelarii przybył wraz z żoną, bez pomocy osób trzecich. Zachowanie powoda przy podpisywaniu umowy nie wzbudziło żadnych podejrzeń u notariusza co do stanu świadomości powoda oraz jego rozeznania w sytuacji, w której się znalazł. Powód nie sygnalizował w trakcie podpisywania umowy, że czuje się słabo lub że musi na chwilę wyjść. Po odczytaniu aktu notarialnego każda ze stron umowy potwierdziła, że rozumie treść umowy i nie wnosi żadnych zastrzeżeń.

Po zawarciu umowy o dożywocie powód w dniu 30 czerwca 2010 roku ponownie przyjęty został na Oddział Kardiologiczny Szpital (...) w J.z powodu dusznicy bolesnej niestabilnej. Zastosowano koronarografię oraz jednocześnie przeprowadzono zabieg koronaroplastyki. Powoda wypisano ze szpitala w dniu 05 lipca 2010 roku. Z kolei w dniu 06 lipca 2010 roku powód uskarżając się na utrzymujące się kołatanie serca z cechami migotania przedsionków ponownie przebywał na Oddziale Kardiochirurgii do dnia 07 lipca 2010 roku. Napad migotania umiarkowany został farmakologicznie. Kolejny napad migotania przedsionków rozpoznano u powoda w dniu 18 lipca 2010 roku. Po zastosowaniu farmakoterapii w dniu 27 lipca 2010 roku wypisano powoda w stanie dobrym, nie stwierdzając istotnych zaburzeń rytmu serca. W mniejszym nasileniu napady migotania przedsionków zdiagnozowano u powoda jeszcze w sierpniu 2010 roku.

(protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2012 roku w aktach sprawy sygn. akt I C 1130/11, akt notarialny k. 10-12, zeznania świadka A. W. – e-protokół z rozprawy z dnia 12 grudnia 2012 roku od godz. 00:01:15 do godz. 00:06:39, karty informacyjne leczenia szpitalnego k: 13-14, k. 15, k. 16-17, k:18, k. 19-20, k. 21, k. 22, 23 ; dokumentacja medyczna wraz z kartą leczenia w (...) k. 72-74)

Od grudnia 2010 roku stosunki powoda z pozwanymi stopniowo ulegały zmianie. Powód coraz częściej sygnalizował pozwanemu oraz synowi A., że drugi syn W. został skrzywdzony zawartą umową o dożywocie. Zaczął sugerować pozwanym, aby przepisali na stryja część nieruchomości. Powód coraz częściej poruszał ten temat, zaczął żądać, aby pozwani przenieśli na W. S. własność części nieruchomości. Około Świąt Bożego Narodzenia 2010 roku powód poinformował W. S. o zawartej umowie o dożywocie. Od końca 2010 roku stosunki powoda z pozwanymi znacznie się pogorszyły. Powód odmawiał przyjmowania pomocy od pozwanym. Przestał rozmawiać z wnukiem. Święta Bożego Narodzenia spędził u syna W. S..

(protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2012 roku w aktach sygn. akt I C 1130/11)

W dniu 16 sierpnia 2011 roku powód wystąpił z pozwem w sprawie IC 1130/11 o rozwiązanie umowy o dożywocie zawartej z pozwanymi. Wyrokiem z dnia 13 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w J. oddalił powództwo.

(wyrok Sądu Okręgowego w J. z dnia 13 lutego 2012 roku k. 6 akt)

Od lutego 2010 roku powód był szczegółowo diagnozowany pod kątem ogólnego stanu zdrowia. W następstwie realizowanych badań nie rozpoznawano u niego chorób neurologicznych, psychicznych oraz zaburzeń orientacji auto i allopsychicznej ani w okresie poprzedzającym podpisanie umowy ani potem.

W okresie od lutego 2010 roku do lipca 2010 roku u powoda nie stosowano leków mogących mieć wpływ na układ nerwowy i stan psychiczny. Nie stosowano wobec powoda farmakoterapii, która miałaby wpływ na zdolność świadomego podejmowania decyzji i wyrażania woli. Powód w dniu zawarcia umowy

Powód nie leczył się psychiatrycznie, nie był kierowany do psychiatry lub psychologa. W dniu 13 maja 2010 roku (w dniu zawarcia umowy) powód był zdolny do podjęcia świadomej decyzji i wyrażenia swojej woli

(opinia sądowo- psychiatryczna k: 91-92, opinia sądowo-lekarska biegłego z dziedziny kardiologii k. 84)

Sąd Okręgowy zważył:

Powód oparł swoje roszczenie na treści art. 82 k.c. oraz art. 84 k.c. Zgodnie z normą zawartą w artykule 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych (art. 82 k.c.).

Zgodnie natomiast z treścią z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

W ramach postępowania dowodowego w sprawie Sąd dopuścił dowód z dokumentów przedstawionych przez strony i zeznań zawnioskowanych świadków. Sąd uwzględnił także wniosek powoda i dopuścił dowód z protokołu rozprawy z dnia 13 lutego 2012 roku w sprawie IC 1130/11. W ocenie Sądu nie doszło w tym zakresie do naruszenia zasady bezpośredniości, albowiem żadna ze stron postępowania nie domagała się przeprowadzenia tych dowodów bezpośrednio przed tut. Sądem, a ponadto rozstrzygnięcie sprawy nie nastąpiło wyłącznie w oparciu o ten dowód. Zawarty przez pełnomocnika pozwanych w odpowiedzi na pozew zarzut dotyczył natomiast wyłącznie treści art. 227 k.p.c.

Odnosząc się do pierwszej podstawy roszczenia wskazać należało, że ustawodawca przyjął, że aby czynność prawna była skuteczna, musi być podjęta świadomie i swobodnie, czyli aby składający oświadczenie woli miał rozeznanie, jaki skutek chce osiągnąć przez swoje działanie, oraz aby miał możliwość realizacji swej woli.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 lutego 2006 roku (IV CSK 7/05, Lex nr 180191), wyłączenie świadomości lub swobody musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Przyjmuje się ogólnie, że chodzi o brak rozeznania, niemożność rozumienia znaczenia własnych posunięć lub też innych osób, zrozumienia sensu składanych oświadczeń itp. Nie ma natomiast znaczenia, czy stan ów miał charakter stały, czy też tylko przemijający. Decyduje bowiem związek między nim a konkretnym oświadczeniem woli. Jednocześnie zaburzenie czynności psychicznych, o jakim mowa w art. 82 k.c., należy oceniać wyłącznie na moment składania przez daną osobę oświadczenia woli, natomiast nie w odniesieniu do dłuższego okresu.

Omawiany przepis obejmuje także stan ciężkiej, śmiertelnej choroby osoby, doprowadzający do wyczerpania jej organizmu i jej siły woli tak, że nie jest zdolna - mimo posiadania świadomości - do przeciwstawienia się zewnętrznym wpływom (np. naciskowi). W grę może wchodzić stan po ciężkiej operacji i agonia.

W niniejszej sprawie powód podniósł, że w następstwie choroby wieńcowej oraz przyjmowania różnych leków w dacie zawarcia umowy o dożywocie w dniu 13 maja 2010 roku miał zaburzone funkcje psychiczne, cechujące się brakiem rozeznania, a nadto niemożnością rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób. Równocześnie powód wskazał, że w tym okresie nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania.

Ciężar wykazania przedstawionych okoliczności spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c., na powodzie.

Już na wstępie wskazać należało, że powód nie przedstawił w pozwie żadnego dowodu na powoływane okoliczności. Gdyby było tak jak twierdził powód, a zatem gdyby przejawiał on jakiegokolwiek symptomy braku świadomości lub swobody przy podejmowaniu decyzji o zawarciu umowy o dożywocie lub przy wyrażaniu woli co do warunków tej umowy, to z pewnością zostałyby to dostrzeżone przez notariusza, który odmówiłby w takim przypadku dokonania czynności z udziałem powoda (art. 86 Prawa o notariacie). Bezsprzeczne było, że powód przybył do kancelarii notarialnej bez pomocy osób trzecich, zaś w trakcie podpisywania umowy czuł się dobrze i nie informował stron o złym samopoczuciu. Nadto po odczytaniu umowy, podobnie jak pozostałe strony potwierdził, że rozumie wszystkie zapisy umowy i nie zgłasza do nich zastrzeżeń. Wszystkie te okoliczności zostały potwierdzone poprzez zeznania notariusz A. W. przesłuchanej przez Sąd w charakterze świadka.

Wprawdzie podjęta przez powoda decyzja i wyrażona wola w dniu 13 maja 2010 roku mogła wynikać z obawy o zdrowie i życie. Niemniej na gruncie zgromadzanego w sprawie materiału dowodowego brak było podstaw, by twierdzić, że powód był w tym dniu niezdolny do podjęcia świadomej decyzji i wyrażenia swej woli. Dodatkowo podkreślić należy iż powód z uwagi na stan zdrowia, działał w pełni racjonalnie, decydując się wraz z żoną na uregulowanie kwestii majątkowych.

Sąd w niniejszej sprawie w całości podzielił stanowisko przyjęte w opinii biegłych z dziedziny psychiatrii oraz kardiologii, wskazujących jednoznacznie, że w dacie zawarcia umowy darowizny powód był świadomy i zdolny do zawarcia przedmiotowej umowy. Brak było przesłanek pozwalających uznać, że T. S. w okresie krytycznym ujawniał objawy zaburzenia psychicznego mogącego skutkować zaburzeniem świadomości w stopniu uniemożliwiającym zawarcie spornej umowy. Powód wcześniej nie leczył się psychiatrycznie, nie był też kierowany do psychiatry, czy psychologa. Z kolei zastosowana wobec powoda farmakoterapia polegała na przyjmowaniu leków pozapsychiatrycznych, nie mających wpływu na układ nerwowy i stan psychiczny. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazywał w żadnym zakresie by powód w dacie zawarcia umowy o dożywocie był obciążony upośledzeniem umysłowym, chorobą psychiczną bądź innym przemijającym zaburzeniem czynności psychicznych, mogącym stanowić o zaburzeniu jego świadomości w rozpatrywanym okresie.

Choroby związane z zawałem serca i później występującymi dekompensacjami układu krążenia, nie miały bezpośredniego wpływu w sensie medycznym na stan psychiczny powoda i nie wpływały na zdolność świadomego podejmowania decyzji i wyrażania woli. Sporządzone przez biegłych opinie były jasne i logiczne oraz w sposób wyczerpujący odnosiły się do wszystkich kwestii zawartych w tezach dowodowych.

Powód przedstawił zarzuty do opinii zarówno biegłego z dziedziny kardiologii jak i psychiatrii, podnosząc, że biegli nie przebadali samego powoda ograniczając materiał, na podstawie którego wydali opinie jedynie do analizy dokumentacji medycznej.

Sąd nie podzielił argumentacji powoda wskazującego, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zachodziła potrzeba przeprowadzenia badania aktualnego stanu zdrowia opiniowanego. Przedmiotem ustaleń biegłych był stan zdrowia powoda w dacie zawierania umowy czyli w dniu 13 maja 2010 roku. Nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy jest aktualny stan zdrowia strony, stąd też Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powoda o przeprowadzenie dowodu

z uzupełniających opinii biegłych. Podkreślenia wymaga, iż Sąd dokonuje oceny opinii biegłego na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków bez wkraczania w sferę wiedzy specjalistycznej. Ponadto biegły sądowy z zakresu psychiatrii stwierdził wprost, iż wydanie opinii nie wymagało przeprowadzenia aktualnego stanu zdrowi psychicznego opiniowanego.

Natomiast podstawowy zarzut powoda i jego pełnomocnika do treści opinii sprowadzał się do stwierdzenia, iż powód stoi na stanowisku, że choroba na którą cierpi uniemożliwia mu samodzielne podejmowanie decyzji zwłaszcza w zakresie nieruchomości. Odmienny pogląd strony od prezentowanego przez biegłego lub niezadowolenie z treści opinii nie mogło skutkować powołaniem dowodu z kolejnej opinii, mającej na celu przedłużenie postępowania sądowego poprzez dążenie do uzyskania opinii satysfakcjonującej stronę występującą o jej przeprowadzenie.

Oparcie roszczenia na drugiej podstawie prawnej, polegającej na działaniu powoda pod wpływem błędu również uznać należało za bezzasadne.

Powód w pozwie argumentował także, że z uwagi na ograniczoną świadomość spowodowaną chorobą, jak również celowe wprowadzenie w błąd przez własnego syna A. S. (2), rozporządził na swoją niekorzyść majątkiem. Wprowadzenie w błąd w jego ocenie polegało na utwierdzeniu go w przekonaniu, że w razie wybrania innego rozwiązania rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci udział w spadku przypadłby również jego rodzeństwo. Powołał się na ustne oświadczenie pozwanych, w którym zobowiązali się do darowania części nieruchomości na rzecz drugiego syna powoda - W. S..

Powód wskazał również, że porozumiał się z synem A. S. (2) i ustalił, że po sporządzeniu umowy dożywocia pół gospodarstwa (część domu i część terenu przyległego wraz z częścią zabudowań gospodarskich) zostanie przekazana w formie darowizny drugiemu synowi powoda W. S.. Powód w świetle wyżej przytoczonych okoliczności zdecydował się podpisać wraz ze swoją żoną umowę dożywocia na rzecz pozwanych.

Rozpoznając drugą podstawę roszczenia należało stwierdzić, że okoliczności, które miałyby wskazywać na wadę oświadczenia woli w postaci błędu nie są objęte dyspozycją przepisu art. 84 § 1 k.c. i jako takie nawet gdyby zaistniały nie dawałyby podstawy do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia. Błąd, na który powołuje się powód nie dotyczy treści czynności prawnej, którą była umowa o dożywocie - ani jej essentialia negotii, ani accidentalia negotii - lecz okoliczności z treścią tą nie mające żadnego związku.

Ponadto podnieść należy, że powód w pozwie zastępującym oświadczenie, o którym mowa w art. 88 § 1 k.c. konkretyzując na czym miało polegać wprowadzenie go w błąd, wyraźnie twierdził, że celowo wprowadzony został w błąd przez własnego syna A. S. (2), a zatem przez osobę nie będącą stroną umowy dożywocia. Taka sytuacja, nawet gdyby zaistniała, czemu pozwani konsekwentnie przeczyli, a czego powód nie wykazał, wyklucza dopuszczalność uchylenia się od skutków prawnych z powołaniem się na błąd o jakim mowa w art. 84 § 1 zd. 2 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od skutków prawnych pod wpływem błędu dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę. Powód tymczasem jako osobę mającą rzekomo wprowadzić go w błąd wskazał nie pozwanych jako stronę zawartej umowy o dożywocie, lecz ojca pozwanego, któremu nie składał oświadczenia woli.

Sąd rozpoznał wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez strony reprezentowane przez zawodowych pełnomocników.

Mając na uwadze, iż powód nie udowodnił powoływanych w pozwie faktów, którym pozwani zaprzeczali, a z których powód wywodził skutki prawne powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, Nr 461 j.t), zaś pozostałymi kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa. (powód był zwolniony w całości od kosztów sądowych)